Nr. 348. Kraków. Poniedziałek 21 Grudnia 1891. Rocznik III.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie: miesięcznie 1 złr., 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej: miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocz. 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 30 cnt.
„KURJER" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Armje europejskie.

Jeden z najwybitniejszych wojskowych niemieckich, generał Leszczyński, omawia w liście do dziennika *Deutsche Revue* stosunki wojskowe w Europie. Kwestję, czy służba wojskowa ma trwać dwa czy trzy lata, uważa generał za mniej ważną. Armja niemiecka, według jego mniemania, lepsza jest od rosyjskiej, ponieważ inteligentne sfery obywatelskie dostarczają Niemcom wielką liczbę dzielnych oficerów i podoficerów. Któż natomiast ma dowodzić armją rosyjską, gdy część oficerów zginie w ogniu? Zresztą Rosja obecnie zajmuje się reorganizacją armji, co potrwa do r. 1894. Nadto głód uczynił Rosję obecnie niezdolną do prowadzenia wojny, bo każda armja może tylko liczyć na żywność, którą odbiera ze swego kraju. Posuwanie się wojsk rosyjskich ku zachodowi tylko wtedy mogłoby wywoływać niepokój, gdyby na wypadek mobilizacji, spokojne i prawidłowe uzupełnienie kadr wysuniętych było możliwe. W przeciwnym razie obecne zarządzenia mogą zaszkodzić samej Rosji. Nadzieja rosyjskich szowinistów, że kawalerja rosyjska zaleje kraj nieprzyjacielski, jest śmieszną, bo kozacy zdołają zrabować zaledwie kilka wiosek pogranicznych.

Armja francuzka wprawdzie świetnie jest uzbrojona, ale nie ma tak wzorowej organizacji jak niemiecka. Wielkie także pytanie, czy naczelna komenda będzie mogła należycie kierować poszczególnemi korpusami, a niższym komendom brak samodzielnej inicjatywy. Dlatego też w wyższych francuzkich sferach oficerskich nie tają niepokoju, czy można będzie masy wojska należycie poruszać, gdyż każdy błąd zdolny wywołać rozprzężenie. I Francja ma dzielnych oficerów i żołnierzy, ale liczba ich ciągle się zmniejsza. W armji zapanował duch nowy, który przecież nie wyjdzie na jej korzyść.

Co do sojuszników Niemiec zapisuje generał z zadowoleniem, że Austrja dużo się nauczyła i dużo poprawiła. Taktyka armji austrjackiej jest dobra, dyscyplina dobra a poczucie obowiązku również. Nikt nie wątpi, że dobra organizacja i dobry duch oprze się napaści rosyjskiej. Inteligencji w armji austrjackiej więcej niż w rosyjskiej a broń dobra; nie ma więc powodu do obawy.

Rumunja pracuje i zdoła zatem zatrudnić dwa korpusy rosyjskie.

Włochy również odwracają od Niemców siły nieprzyjacielskie. Czy przecież będą mogły wystąpić zaczepnie, to zależeć będzie od wielu innych okoliczności.

Dla obecnej sytuacji ma to wielkie znaczenie, czy Anglja pozostanie neutralną. Niemcy powinny i mogą radzić sobie tak że bez Anglji Siła żywotna narodu niemieckiego nie pozwala o tem powątpiewać.

„Na razie przecież", kończy generał, „nie wierzę z wyszczególnionych powyżej przyczyn, że wojna się zbliża".

Jesteśmy zdania, że generał Leszczyński bynajmniej nie jest optymistą. Wszystkie państwa tak są zajęte sprawami wewnętrznemi, że o wojnie zaczepnej żadne z nich myśleć nie może. W szczególności zaś Rosja, która tyle przebolała przykrości, jakie ją spotkały na półwyspie bałkańskim, obecnie nie ma najmniejszego powodu do wojny.

Z KRAJU.

(List „Kurjera Polskiego".)

Dobromil, 19 grudnia

Wskutek rozmaitych nadużyć została miejscowa Rada gminna rozwiązaną a w jej miejsce ustanowiony zarząd z ramienia rządu. Tutejsze stosunki gminne są nad wyraz smutne. Jak wszędzie, i u nas żydowska klika trzymała ster rządów gminnych, wyzyskując w najhaniebniejszy sposób majątek i dobrobyt gminy. W mieście żadnego ładu. Niezdrowa woda do picia, brud, niechlujstwo, brak chodników i światła, niedbałość o wykonywanie policji targowej, drogowej i budowniczej; niedbałość na każdym kroku, niestety, zbyt tolerowana przez wydział Rady powiatowej dla którego nie powinna była ta sprawa być niewidoczną W ten sposób upada powaga naszego samorządu. Niestety, mało u nas ludzi dorosłych do zrozumienia jego znaczenia i doniosłości.

KURJER LWOWSKI

† Napoleon Kowacz, starszy inżynier kolei państwowych, b. prezes Towarz. politechnicznego i długoletni współredaktor lwowskiego czasopisma technicznego, zmarł 19 b. m.

* Głodne dzieci szkolne otrzymywać będą we Lwowie przez całą zimę ciepłą strawę w różnych punktach miasta. Obecnie uczęszcza na te bezpłatne obiady razem przeszło 1000 dzieci, a funduszów dostarczają składki i datki w naturze które zbiera „Towarzystwo przyjaciół uczącej się młodzieży," zajmujące się oprócz tego rozdawnictwem obuwia, odzieży i pomocą w gotówce. Kilka wdów nauczycielskich, mieszkających we Lwowie, korzysta z dobrodziejstwa Towarzystwa

* Jeden z dzienników opowiada następującą sensacyjną historję: Przed kilkoma laty zmarł w zakładzie psychiatrycznym w Döblingu, Kazimierz M., właściciel miljonowego majątku w Galicji, kawaler, który ekscentrycznem swojem zachowaniem zdradzał chorobę umysłową i wskutek tego wzięto go nawet w kuratelę. Na mocy prawa, spadkobiercami zostali małoletni synowie hr. P. Nagle przed dziesięcioma dniami zjawia się ów nieboszczyk w swym dawnym majątku, ku największemu przerażeniu znajomych i włościan. Ma on opowiadać, że nieboszczykiem zrobił go za dobre honorarjum pewien lekarz zakładu w Döblingu. Lekarzowi temu przyrzekł p. M., że za jego życia nikt o uśmierceniu się nie dowie, a gdy ów doktor przed niedawnym czasem zmarł — p. M. mógł już bez przeszkody ożyć. Uśmiercono go w ten sposób, że jakiegoś innego nieboszczyka, stosownie ucharakteryzowanego, wsadzono do trumny, urządzono wspaniały pogrzeb, a wszystko to było tak zręcznie aranżowane, iż członkowie rodziny, którzy byli obecnymi na pogrzebie, nie poznali się na tem. Od chwili pogrzebu, aż do śmierci lekarza przebywał p. M. za granicą, odbywając dalekie podróże. Powodem, dla którego p. M. udawać miał nieboszczyka, miało być to, iż chciał się przekonać, co się stanie z majątkiem po jego śmierci. Prawdziwości tego opowiadania stwierdzić na razie niepodobna; faktem jest, że stało się ono głośnem we Lwowie.

* Wartość ruchomego i nieruchomego majątku gminy miasta Lwowa wzrosła od dnia 1 stycznia 1889 do 31 grudnia 1891 z 10,208.429 złr. na 11,215.874 złr., czyli o jeden miljon, siedm tysięcy, czterysta czterdzieści i pięć złr. w. a.

KURJER PROWINCJONALNY.

* Przemyskie Towarzystwo przyjaciół młodzieży rozdało onegdaj jako kolendę 14 biednym uczniom szkół ludowych po jednej bundzie.

† W Czerniowcach zmarł dr. Otto Amtros von Rechtenberg, notarjusz w 71 roku życia. — W Putyłowie zmarł Maksymiljan Michalak, tamtejszy sędzia powiatowy. — Anna z Rozemanów Mattauschowa zmarła w Kołomyi, w 72 r. życia. — Dnia 23 listopada b. r. zasnęła w Starym Gwoździcu snem wiecznym Fryderyka z Runiów Orzelska Liczne grono przyjaciół, wnuki, dzieci i mąż złożyli prochy tej zacnej matki, wzorowej żony, nieocenionej i zaiste bohaterskiej prawie kobiety. Mało komu bowiem wiadomo, jak ważną zmarła odegrała rolę w życiu jednego z męczenników naszej świętej narodowej sprawy, a było to w pamiętnym dla nas czasie roku 1846. Teofila Wiśniowskiego, ściganego przez pluton żandarmerji i całą kompanję wojska, chwytają żandarmi, gdy wpadał do domu Orzelskich.

W nieobecności męża, ówczesnego mandatarjusza, ś. p. Fryderyka Orzelska, z rodu Alzatka, duszą całą Polka, niebaczna na najgorsze następstwa dla swej całej rodziny, niezwykłą przytomnością umysłu ukrywa zbiega tak zręcznie, że rewizja domowa prócz strasznej męczarni wskutek obawy odkrycia schowku, na niczem się skończyła. W godzin parę, w przebraniu kobiecem, wywieziony przez nią zostaje pod granicę rumuńską. Na denuncjację dwóch nędzników, wytoczone następnego dnia aresztowanej w chwili samego powrotu, doraźne śledztwo, poparte zeznaniami tych nikczemników, ogłaszało już ś. p. Orzelskiej wyrok „Kufsteinu", gdyby nie przytomność umysłu ówczesnego, a obecnego na śledztwie komisarza rządowego Mikulego, który zręcznie podsuwanemi pytaniami, ochronił ją i rodzinę całą od nieobliczonych nieszczęść. — Cześć jej pamięci! Cześć świętej pamięci tych prawdziwych synów i cór naszej biednej Ojczyzny!

KURJER CIESZYŃSKI.

* W nocy dnia 16 b. m. około 3 godziny rano, powstał ogień we fabryce braci Bartelmusów na Rudawce i cała fabryka spłonęła, pomimo usiłowań straży ogniowej z Bielska i Białej. Oprócz wielkich strat właścicieli, nieszczęście to ciężko dotyka także ludność w poblizkich wioskach, jak: w Mażańcowicach, Międzyrzeczu i Wapienicy, bo szczególnie dziewczęta z tych wsi miały tam dosyć dobry zarobek, teraz zaś przeszło 200 robotnic i robotników traci zarobek i utrzymanie życia. Dodać jeszcze trzeba, że w tejże fabryce, z wyjątkiem niedziel i największych świąt, zawsze pracowano, szczególnie w święta Panny Marji; choć nie było gwałtownej pracy, to przecież majstrowie zmuszali robotników, aby przychodzili do fabryki i pracowali do 4 godziny po południu, lub przynajmniej do południa.

* Arcyksiążę Albrecht rozkazał, aby w jego dobrach na Śląsku rozdawano żywność ubogim cierpiącym głód „W moich dobrach nikt nie śmie głodu cierpieć", oświadczył arcyksiążę. Zdolni do pracy mają wsparcie odrobić, niezdolni zaś do pracy otrzymają takowe darmo.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Tomasza apostoła Jutro: Zenona i Dymitra.

Dnia 21 grudnia 1683 roku król Jan III odbywa wjazd do Krakowa, po dokonaniu odsieczy wiedeńskiej.

W r. 1658 wyprawiły się wojska polskie, austrjackie i pruskie do Danji, na pomoc królowi duńskiemu przeciw Szwedom. Nad wojskiem polskiem miał komendę Stefan Czarniecki. W czasie tej wyprawy jazda polska okryła się sławą, przebywszy wpław cieśninę morską i zdobywszy *dnia 21 go grudnia 1658 roku* twierdzę Koldyng, nie mając żadnej pomocy ani w artylerji, ani w piechocie. Opis zdobycia tej twierdzy podaje Pasek w swoich pamiętnikach, we właściwy sobie, jowialny sposób. Istotnie zdumiewać się dziś musimy i nad dzielnością i nad humorem naszych ojców owej epoki.

„Gwiazdka". Za kilka dni zapłoną światełka na choinkach, oczekiwanych z upragnieniem przez dziatwę. Za kilka dni zabrzmi pieśń odwieczna, a tak pełna uroku: „W żłobie leży" i świat chrześcijański obchodzić będzie pamięć wielkiej chwili narodzin Zbawiciela. Stało się zwyczajem wyrażać radosne znaczenie tych świąt rozdzielaniem podarków. Zwyczaj piękny, objaw serca, pamięci rodzinnej, przyjaźni, ale należy baczyć, by też i stosować go użytecznie, z rozmysłem, nie banalnie.

Nie kupujmyż czegobądź, co pod rękę podpadnie, ale poczciwą książkę, obraz polskiego pędzla, wogóle dzieło lub utwór polskiej sztuki, albo wyrób polskiej ręki. Ileż to zapasów zawiera Bazar krajowy a wszystko nasze, własne, narodowe.

Nie spieszmyż przy tej sposobności wzbogacać obcych, skoro oni wcale się nie kwapią, by nam było lepiej. Sprowadzane na ślep a szumnie zachwalane artykuły przeróżnych firm zamiejscowych, obudzają przeważnie rozczarowanie. Towary w sklepach o nieznanej rzetelności firmach, narażają też na zmarnowanie pieniędzy. Ileż to mamy swoich, czysto polskich handlów, w których i wybór i dobór wielki i ceny tanie.

Pamiętajmyż, że te święta chrześcijańskiego świata, powinnyby nam przypominać, że na nich nie powinnoby się dawać zarobku niechrześcijanom, którzy sprzedają chętnie, a potem szydzą i z wiary i ze zwyczaju.

Niechże ta „Gwiazdka" będzie gwiazdką dla swojskiego handlu i przemysłu, niech i te dwie, tak ważne gałęzie narodowego życia, zyskują od narodu podarek na gwiazdkę, a tym niech będzie pamięć o nich powszechna i poczucie obowiązku, by je wspomagać.

Ferje świąteczne rozpoczynają się w szkołach średnich i ludowych we środę a trwają do nowego roku Zanim połamiemy się opłatkiem z Czytelnikami i z młodzieżą polską, dziś już życzymy tej kochanej dziatwie, by ta gwiazda, co wiodła do Zbawiciela, ich wiodła przez całe życie do dzielnych czynów, szlachetnych prac, do światła Bożego i skutecznych dla Ojczyzny poświęceń.

Doroczny wieczorek Mickiewiczowski, urządzany zwykle w b. miesiącu w szkole Sztuk pięknych, został z powodu niezależnych od Zarządu okoliczności odłożony na styczeń 1892 r.

Karty uwolnień od powinszowań noworocznych rozesłał p. prezydent miasta ważniejszym instytucjom miejskim. Karty te bardzo słusznie zaprowadzone, gdyż uwalniające od kłopotliwych wizyt, lub też natręctwa różnego rodzaju osób, które pod pretekstem składania życzeń oddają się żebraninie, nabyć można w Administracji naszego pisma.

Wyścigi konne. Na posiedzeniu krakowskiego Towarzystwa międzynarodowych wyścigów konnych, odbytem we czwartek dnia 17 b. m. pod przewodnictwem członka Izby panów hr. Romana Potockiego, po załatwieniu spraw finansowych i ułożeniu budżetu na rok 1892 uchwalono wysłać do Lwowa delegata, w celu porozumienia się z Lwowskiem Towarzystwem wyścigowem, co do oznaczenia terminu przyszłorocznych wyścigów konnych w Krakowie. — Termin wyścigów, z powodu trudności kalendarzowych wypadnie prawdopodobnie dopiero w drugiej połowie czerwca 1892 r. i obejmować będzie program trzydniowy.

„Jan Aleksander Fredro pod Munkaczem". Tak zatytułował znakomity nasz artysta p. Juljusz Kossak nowy swój obraz, przedstawiający epizod z kampanji węgierskiej (1849 r.) Dzieło to mistrzowsko wykonane, uplastycznia nam chwilę, w której Jan Aleksander Fredro nie zważając na groźny atak wojsk austrjackich, wraz z kilkoma kolegami ratuje rannego kolegę i uprowadza z placu boju. Powyższy obraz został już zakupiony przez hr. Andrzeja Fredrę. P. Juljusz Kossak pracuje jednocześnie nad projektem nowego umundurowania naszej muzyki krakowskiej. — Mundurki, według kompozycji artysty przedstawiają się nader malowniczo i ozdobnie.

Na Wystawę Tow. Sztuk pięknych nadeszły następujące obrazy: 1) Augustynowicza „Cyganka", 2) Anieli Pająk „Portret damy", 3) Grabińskiego „Motyw z nad Oporu" i 4) „Przed zachodem słońca", 5) Kellera „Szarada", 6) Rapackiego „Krajobraz" (obraz wielkich rozmiarów), 7) Wodzińskiego „Szczęśliwe chwile", 8) Fałata „Naganka", 9) Mikołajskiego „Martwa natura", 10) Horlachera „Śniadanie".

„Wazon czy kobieta", obraz Siemiradzkiego, został dziś wysłany z Krakowa za granicę. O znakomite dzieło naszego rodaka ubiega się wiele pierwszorzędnych miast europejskich, po których też rozpocznie odbywać pielgrzymkę.

Wczorajszy koncert 13 pułku piechoty, sprowadził do salonów w Sukiennicach przeszło 600 osób. Z wykonanych utworów najwięcej podobało się wykonanie „Rapsodji węgierskiej", którą też na ogólne życzenia dwukrotnie powtórzono.

Z teatru. Nie należymy do wielbicieli „Maleka", sztuki melodramatycznej, pełnej wyszukanych efektów i nielogiczności. Nie powiemy też, abyśmy się wczorajszem przedstawieniem zadowolnili, jakkolwiek gra p. Kwiecińskiego w roli tytułowej, p. Żelazowskiego, jako gubernatora, p. Rygiera, p. Kałużyńskiej i pani Wolskiej, zasługiwała na wszelkie uznanie. Ale sama gra nie wystarcza. W każdym razie licznie zgromadzona publiczność wysiedziała do końca, przyjmując zarówno gościa, jak i naszych artystów za doskonałą grę owacyjnie.

Jutro ostatni występ p. Kwiecińskiego. Artysta lwowski i p. Żelazowski odegrają tytułowe role w komedji Przybylskiego. „Wicek i Wacek".

Posypywanie ulic pomimo surowego zarządzenia magistratu, dokonywanem jest dotąd wielce leniwie, a na wielu zwłaszcza bocznych ulicach, zupełnie nie posypują stróże ulic. Ślizgawka, jaka się ztąd na chodnikach wywiązała, była przyczyną, iż wiele osób wczoraj na ulicy padało, odnosząc przy owych wypadkach bolesne obrażenia. Należałoby baczniejszą zwrócić uwagę na naszych cerberów, a nie stosujących się do istniejących przepisów pociągnąć do surowej odpowiedzialności. Przy dopilnowywaniu stróżów, ażeby posypywali chodniki piaskiem, należy również im nakazać najpierw odpowiednio zmieść śnieg z chodników, który głównie przyczynia się do ślizgawicy.

Źródłem tyfusu i wszystkich chorób zakaźnych w Krakowie jest plac przytykający do ulicy Miedzuch Wspominaliśmy już swojego czasu, że panowie chałatowcy pozwalają sobie zgniłe towary wszelkiego rodzaju tutaj wyrzucać. Wówczas nie odniósł głos nasz żadnego skutku. Dziś zanotować w dodatku musimy, że plac ten nie będąc zupełnie oświetlonym, tembardziej uprawnia brodatych obywateli do wyrzucania na ów plac zepsutego towaru, skazując mieszkańców przyległych domów na używanie zatrutego powietrza. Czyż ten zakątek, w którym przecież także ludzie mieszkają, wyjęty zupełnie z pod opieki stróżów porządku i czystości miasta? Wglądnięcie w ową sprawę leży w interesie całej dzielnicy, ba nawet całego miasta, bo kto raz widział tutaj panujące porządki, ten tylko dziwi się, że dotychczas w Krakowie nie wybuchła cholera.

Niezwykłe zbiegowisko. Wczoraj przed południem na placu Dominikańskim padła para koni zaprzężona do ciężkiego wozu towarowego, który przez biedne zwierzęta aż od Granicy przyciągnięty został do Krakowa. Aby opadłe z sił konie jako tako postawić na nogi, znęcano się długo, bijąc je i katując po barbarzyńsku. Świadkiem tej sceny była znaczna liczba osób, pomimo to katujący nie przestawał bezwstydnie pastwić się nad biednemi zwierzętami, aż dopiero przybycie policji kres temu położyło. Niesumienny woźnica za dręczenie zwierząt pociągnięty będzie do odpowiedzialności.

Pomylił się! Wczoraj wieczorem aresztowała policja przed teatrem jakiegoś żydka, który widocznie pomyliwszy się, wsadził rękę do cudzej kieszeni Wyrostka jednak na tej pomyłce spostrzeżono i dla sprawdzenia pomyłki odstawiono pod Telegraf.

„Zkąd ona mnie zna?" tak zapytywał się p. Ostrzycki, któremu jeden z przyjaciół spłatał w tych dniach dowcipnego figielka. Rzecz się tak miała: W jednym ze straganów w Małym Rynku, sypia co nocy przekupka, strzegąc swego towaru od możliwej kradzieży. Owóż p. N. znany w mieście naszym z dowcipu, ile razy przechodził nocą około tego straganu silnem pukaniem budził przekupkę, poczem głośno się odzywał: „Ostrzycki, daj pokój, nie budź biednej kobiety!" — poczem oddalał się, a kobiecina błogosławiąc w duszy poczciwego człowieka, który się za nią rzekomo ujmował, jednocześnie pałała nienawiścią do nieznanego jej Ostrzyckiego. Figiel ten kilkakrotnie powtórzony, wówczas dopiero zakończył się burzą, gdy p. N. przyprowadził na Mały Rynek faktycznego Ostrzyckiego, w towarzystwie kilku innych przyjaciół, i namówił go, żeby w stragan ile mu tylko sił starczy bił pięścią. Namówiony, wesoły człowiek, nie dał sobie prósb dwa razy powtarzać i zbliżywszy się do drzwi straganu, począł w takowe walić gwałtownie pięściami... Zbudzona baba nie usłyszawszy tym razem znanego jej obrończego głosu, wybuchła dotąd tłumionym gniewem, a rozpoczynając słowami: „Ty lamparcie! pijaku Ostrzycki!" zakończyła długą tyradę wcale niepochlebnych epitetów otworzeniem straganu i wylaniem na głowę osłupiałego Ostrzyckiego, dzbanka wody. Śmiech towarzyszy O., wtajemniczonych we figiel ukartowany przez p. N, nie pocieszył zupełnie biednego Ostrzyckiego, który sobie na próżno łamał głowę, zkąd przekupka mogła tak doskonale wiedzieć, kto do niej stukał?!

Nasze lokale. Wiadomą jest rzeczą, iż większą część przeróżnych chorób, nabawiamy się przez niezdrowe t. j. nasiąknięte wilgocią mieszkania. Komisja sanitarna nie wiele zwraca na to uwagi, pomimo, iż to jest piekącą kwestją, potrzebującą jak najspieszniejszego uregulowania. Wiemy n. p. o jednym domu przy ulicy Karmelickiej l. 15, gdzie w jednem mieszkaniu znajduje się aż sześć osób cierpiących na różne choroby, skutkiem jednego z takich lokali. Również moglibyśmy więcej podobnych domów wskazać. Czy niema jakiego sposobu na owych pp. kamieniczników. Ciągnąc za lokale wysokie czynsze, powinnoby się więcej dbać o wygodę i zdrowie swych lokatorów.

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO.

We wtorek 22 b. m.: Piąty i ostatni gościnny występ Lucjana Kwiecińskiego: *Wicek i Wacek*, komedja w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego. Role tytułowe odegrają pp.: Kwieciński i Żelazowski.

We środę, czwartek i piątek teatr zamknięty.

W sobotę 26 b. m.: Po raz 123: *Kościuszko pod Racławicami*, obraz historyczny ze śpiewami w 5 oddziałach Wł. L. Anczyca.

TELEGRAMY.

Obecna sytuacja.

Wiedeń 21 grudnia Nominacja niemieckiego ministra nastąpi we czwartek, a będzie nim hrabia Kuenburg, deputowany z Linz, radca sądu krajowego. Jednocześnie powołani będą na członków Izby panów: Smolka, Rieger i Hohenwart. Bar. Czedik ustąpi, a jego miejsce zajmie Biliński.

Mowa Gregra.

Praga 21 grudnia. *Czas*, organ młodoczeskiego dep. Masaryka gani ostatnie wystąpienie dep. Gregra w Izbie poselskiej Rady państwa.

Dr. Juljusz Gregr obchodził onegdaj 60-letnią rocznicę urodzin.

Praga 21 grudnia. Ogłoszony protest staroczechów przeciwko mowie Gregra, piętnuje ją jako zdradę stanu.

Berlin 21 grudnia. *Nordd. Allg. Ztg.* występując przeciw mowie Gregra, nazywa jego program: „dążeniem Herostrata".

Pojedynek Fejervary'ego.

Budapeszt 21 grudnia. Pojedynek pomiędzy Ugronem a Fejervarym, odbył się wczoraj przed południem. Po dwukrotnej wymianie strzałów bez żadnego rezultatu, nastąpił pojedynek na szable Ugron otrzymał ciężką ranę w rękę, Fejervary kilka lekkich zadraśnień.

Bismarck.

Hamburg 21 grudnia. Książę Bismark został zamianowany obywatelem honorowym miasteczka Wandsbeck. Oznajmiono mu to na posiedzeniu sejmiku powiatowego, którego książę jest członkiem. Dziękując za odznaczenie oświadczył były kanclerz, że miasto Wandsbeck jest obecnie dla niego stolicą Od wielkiej polityki książę się usunął, ale pozostał widzem, a jako taki ma prawo krytykować to, co widzi.

Głód w Rosji.

Petersburg 21 grudnia. Komisja robót dla głodnych już się utworzyła. Wyznaczono do jej rozporządzenia 10 miljonów rubli. Dotychczas rozdzielono już 50 miljonów rubli dla głodnych.

Wiedeń 21 grudnia. Poseł Biliński zachorował.

Budapeszt 21 grudnia. Rozwiązanie Sejmu węgierskiego nastąpi w połowie stycznia, a nowe wybory odbędą się w końcu lutego 1892

Budapeszt 21 grudnia. Minister finansów Weckerle zachorował na influenzę

Strassburg 21 grudnia. Sąd w Mulhuzie skazał na 3 miesiące więzienia i zapłacenie kosztów procesu, alzackiego proboszcza Delsora redaktora *Revue catolique*, za to, że w artykule o demoralizacji w Berlinie, wypowiedział zdanie, iż szerzyciele rozpusty nie są to źli ale tylko logiczni protestanci.

Nowy Jork 21 grudnia. W Pernambuco, pomiędzy ludnością a policją przyszło 19 b. m. do starcia, przyczem wojsko poparło policję. Zabitych i rannych zostało 60 osób. Gubernator podał się do dymisji.

Rozkład jazdy pociągów osobowych w Krakowie

według czasu środkowo europejskiego.

Odchodzą z Krakowa.

Rano.

	godz.	min.
Do Wiednia, osobowy	5	39
„ „ kurjerski	6	57
Do Lwowa mięszany	6	2
„ kurjerski	7	48
„ osobowy	10	30
Do Bonarki, mięszany	9	2
Do Lundenburga i Wiednia osobowy	9	27
Do Wieliczki, mięszany	11	29
Do Warszawy, osobowy	5	39
„ „ „	9	27

Po południu.

	godz.	min.
Do Bonarki i Oświęcima, osobowy	2	7
Do Wiednia, osobowy	8	37
„ „ kurjerski	9	39
Do Warszawy i Oświęcima, osobowy	6	37
Do Bonarki, mięszany	6	57
Do Lwowa, osobowy	10	27
Do Tarnowa	3	59

Przychodzą do Krakowa

Rano.

	godz.	min
Z Bonarki Husiatyna mięszany	6	4
„ „ Wadowic „	10	39
Ze Lwowa osobowy	6	14
Z Oświęcima osobowy	7	7
Z Wiednia pośpieszny	7	27
Z Wiednia osobowy	9	48
Z Warszawy pośpieszny	7	27

Po południu.

	godz.	min
Z Bonarki osobowy	4	14
Z Wiednia „	5	2
„ pospieszny	8	44
„ osobowy	9	44
Z Warszawy „	5	2
Ze Lwowa „	2	17
„ „	5	44
„ pospieszny	9	20
Z Tarnowa	10	58

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Nauka i wychowanie.

Lekcji muzyki, poszukuje uczennica konserwatorjum, za mieszkanie lub życie. Wiadomość w Admininistracji „Kurjera Polskiego". 470(33-)

Nauki kroju i szycia, udziela się, jakoteż i wszelką krawieczczyznę przyjmuje się, przy ul. Stolarskiej, Nr. 13, II. p., od tyłu.

Akademik, filolog, pozbawiony wszelkich środków utrzymania, poszukuje lekcyj, choćby za najskromniejszem wynagrodzeniem. Adres udzieli Administracja „Kurjera Polskiego". 528(1-?)

Posady i prace.

Subjekt starszy, władający językiem niemieckim, czeskim i polskim, posiadający ładny charakter pisma, chcąc korzystać z wolnego czasu, poleca się do prowadzenia korespondencji rachunków itp. Łaskawe zawiadomienia uprasza pod: „Pilność 1860" poste rest. Kraków. 51?(1-1)

Uczeń do cukierni na prowincji, potrzebny jest zaraz. Wiadomość w Adm. „Kurjera Polskiego". ?21 3-3)

Doniesienia rozmaite.

Szal jedwabny, pąsowy, złotem przetykany, piękny oryginalny wyrób wschodni: **ZEGAR** staroświecki, kominkowy, metalowy, grubo posrebrzany, do sprzedania, ul. **Sławkowska**, l. 24, **Biuro korespondencyjno-komisowe.** (1-)

2 minjatury na blasze, z początku b. stulecia: „Jan Sobieski" i Książe Józef Poniatowski" oraz **akwarela** „Kościół Marjacki w Krakowie", do sprzedania, ul. **Sławkowska** l. 24, **Biuro korespondencyjno-komisowe**.

OSOBA, biegła w krawieczczyźnie, podejmuje się robót w domach prywatnych. Adres: **Iza, ul. Poselska Nr. 7 I piętro front.**

Restauracja bardzo dobra, jest zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Admin. „Kurjera Polskiego" pod J. H. 516. ?16(3-)

Obiady prawdziwie domowe, na świeżem maśle, od 27 cnt począwszy. Obiad z 4 potraw z czarną kawą 60 cnt Wyborne kolacje, w pierwszorzędnie urządzonej Restauracji Litewskiej, ul Florjańska, l. 15, I. p. Tamże zamawiać już można Wilję z 4 potraw, 2 ryby, po 75 cnt. od osoby. Zamówienia przyjmuje się do 23 b. m. włącznie. 528(?-?)

Wikt, prawdziwie domowy w Restauracji Litewskiej, pierwszorzędnie urządzonej, ul. Florjańska, l. 15, I. p. Potrawy na świeżem maśle. Obiady od 27 cnt. Wyborne kolacje. 491(6-6)

Lokale.

Pokój frontowy, na I. piętrze, umeblowany, z opałem i usługa, zaraz do najęcia. Ul. św. Gertrudy 29.

Mieszkania. jeden pokój z kuchnią i jeden pokój, zaraz do wynajęcia, Blich Nr. 26 ?22(?-4)

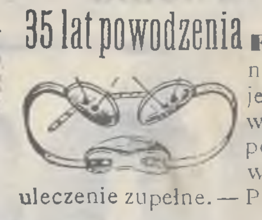
Mieszkania składającego się z 3 pokoi i kuchni jeden pokój z osobnem wejściem) na I. lub na II. piętrze poszukuje się w blizkości Rynku głównego. Wiadomość w Admin. „Kurjera Polskiego". 501(3-3)

Pokój frontowy umeblowany, na II. piętrze, jest do wynajęcia od 1 stycznia. (Kleparz) ul. Warszawska 4. 515(3-3)

Interes bardzo korzystny, dla rodziny inteligentnej, jest pod warunkami przystępnemi, z powodu wyjazdu, do sprzedania. Wiadomości udzieli Biuro wywiadowcze Florjańska 45. 529(4-4)

Wikt wyborny, prawdziwie domowy po cenie, jak na dzisiejsze czasy, bardzo nizkiej, przy ulicy Krótkiej, l. 5, na I. piętrze, u pani U., poleca jeden ze stołowników. 497(13-?)

Kto chce odstąpić młodego psa, ratlera, lub buldoga z małej rasy, raczy podać swój adres do Admin. „Kurjera Polskiego", pod lit. A. L. 5?8(11-?)



35 lat powodzenia 1081 20-?

Wynalazek uprzywilejowany na lat 15 doktorów **MARIE Frères**, *lekarzy-wynalazców*. Ul. de l'Arbre-Sec, 46, w PARYŻU, na leczenie radykalne **RUPTUR**. Do tego czasu bandaże służyły jedynie do podtrzymywania ruptur. Doktorowie **MARIE** rozwiązali zadanie pod względem podtrzymywania i leczenia ich za pomocą **Bandażu Elektro-Leczniczego**, który ściąga nerwy, wzmacnia je bez wstrząśnień i bólu i skutkuje w prędkim czasie uleczenie zupełne. — POJEDYŃCZE franków 30. PODWÓJNE franków 50 wraz z informacją.

Wszechnauk lekarskich
DR. EDMUND PUCHACKI,
ordynuje jak dawniej od godz. 2—4 popołudniu.
Ulica Sławkowska Nr. 23, II piętro.
Dla ubogich chorych od 8—9 rano bezpłatnie. 181 (?2- 60)

Apteka.

Mam zamiar kupić aptekę w Galicji. Pp. Właściciele aptek raczą nadsyłać swe oferty pod lit. ***A. D. 26,*** poste restante ***Kraków.*** 899(3-15)

Księgarnia K. Bartoszewicza
(Kraków, Szewska)
poleca następujące nowości:

	zł.	ct.
Bartoszewicz K. Fejletoniki	1	—
Księga pamiątkowa setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3go Maja. 2 wielkie tomy	3	60
Lenartowicz Teofil. Trzeci Maja, wiersz poświęcony młodzieży warszawskiej.	—	20
Do starego pokolenia, poemat z pod zaboru rosyjskiego (drugie wydanie)		
Grudziński St. Na ruinach (wydanie drugie)	—	20
Na gwiazdkę książka illustrowana dla dzieci, piękne wydanie	—	50
Album rycin, portretów i widoków odnoszących się do Konstytucji 3go Maja. Zeszyt I (zeszyt drugi wyjdzie za parę tygodni) cena zeszytu	—	80
Pieśni polskie, wydanie czwarte znacznie powiększone, cena	—	60
— w oprawie	1	—

Wydania z roku 1891.

NOWOŚĆ NA GWIAZDKĘ!
LITERATURA
GRA TOWARZYSKA.
Cena 1 złr. 50 cnt.
Do nabycia w księgarniach i handlach galanteryjnych. 2092(2-2)

OSOBA

obeznana z gospodarstwem na wsi, lub też jako klucznicza w mieście albo na wsi, mogąca w każdym razie zastąpić panią domu, posiadająca bardzo dobre świadectwa, poszukuje posady. Bliższa wiadomość ul. **Kanonicza, Nr. 19,** na dole M H 2024(6-8)

Gdy mi potrzeba inserować 14?(217-?)

w dziennikach lwowskich i innych krajowych jako też **w zagranicznych, to załatwiam to zawsze najtaniej przez**

Centr. Biuro Ogłoszeń
Lwów, Kopernika 11.

CUKIERNIA ST. GĘDZIERSKIEGO
ul. Długa l. 20, 2?? (? 6)
poleca na **Św. Bożego Narodzenia i Nowy Rok**

Strucle przekładane. **Torty i Babki. Cukierki na drzewko** marcepanowe, **piankowe i konserwowe funt złr. 1.20.** Cukry deserowe 1 złr. funt. Karmelki nadziewane 70 cnt. funt. Drobne ciastka do herbaty 70 cnt. funt. Przyjmuje wszelkie obstalunki na święta. Ceny najniższe

---



1?66 **TYLKO PRAWDZIWE** (1?-1?)
granaty w oprawie
ametysty, mołdawity i t. d.
Wzory z wystawy w Pradze.
Ferdynand Hofmann,
Kraków, ul. Grodzka, 26.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok.
Poleca 2?12(1-6)
Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców
w Krakowie, przy ul. Karmelickiej, l. 70.

wielki wybór roślin w pełnym kwiecie, jak: kamelje, azalje, konwalje, primulki i różne inne, palmy wszelkiego rodzaju przyjmuje zamówienia na bukiety, wieńce; wszelkie zamówienia zamiejscowe uskutecznia odwrotną pocztą. Ponieważ sprzedaż kwiatów, stanowi główne źródło dochodów na utrzymanie tegoż Zakładu w którym się mieści przeszło 70 sierót, a przy obecnej drożyźnie miasto zwiększać, zmniejszają się tegoż dochody, a przeto zarząd Zakładu znajduje się w kłopotliwem położeniu; przez co każden nabywca kwiatów w Zakładzie, mimowoli jest już dla tegoż dobrodziejem.

Wyśmienity **BULJON** wołyński, funt 2 złr.
Osobliwy **Bulion własnego wyrobu** z dziczyzny i drobiu, bardzo pożywny i posilny, funt 3 złr.
Znakomity **Pasztet** z dziczyzny, drobiu i wątróbki gęsiej, 1 funt 1 złr. 50 cnt.
oraz **WSZELKĄ DZICZYZNĘ** w całości i na części,
poleca:

Karol Knoreck i Spółka.

Pierwszy handel dziczyzny, towarów korzennych, artykułów spożywczych, win, wodek i wszelkich delikatesów

w Krakowie, Florjańska 23.

Cenniki na żądanie franco. 2077(4-30)

Precz z łysiną!
PHYOTHRIX!

Pewny, niezawodny środek, przez lekarskie powagi najlepiej polecony przeciw wypadaniu włosów, przeciw tępemu porostowi, przeciw łupierzowi i przeciw każdej słabości włosów, jako to: Favus, Seborrhoea i Herpes tonsurans itd itd. Dostać można u Edwarda Erxleben, Apteka, Landskron, Czechy. 8?7(10 1)

WINA WĘGIERSKIE

na garnce i butelki, oraz wielki wybór **Starych Win** węgierskich, zalecanych chorym przez znakomitości lekarskie. Również bardzo starą **Starkę litewską** w butelkach poleca

HANDEL pod firmą 2029(4-6)

J. KOSZ W KRAKOWIE

ulica Grodzka.

Przepisy budownicze i ogniowe,
dla obszarów dworskich i gmin wiejskich w Galicji wraz z orzeczeniami Trybunału administracyjnego
przez
M. ORŁOWSKIEGO.
Cena 40 cnt.
Tegoż autora:
Ustawa drogowa,
z wszystkiemi rozporządzeniami późniejszymi i orzeczeniami Trybunału administracyjnego. ***(Podręcznik dla nauki i praktyki).***
Cena 80 cnt.
Oba dzieła zostały przez krytykę jaknajprzychylniej ocenione.
Wydania z r. 1891.

Do nabycia w biórze Wydziału powiatowego w Gorlicach, dokąd zaległe należytości za powyższe dzieła przesyłać należy. Książki te można nabyć także w księgarni Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — ***b)*** Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia ***c)*** Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. ***d)*** Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. ***e)*** Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. ***f)*** Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę ***g)*** Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe ***h)*** W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.



Bez Blagi!
NAJWIĘKSZY WYBÓR!
fortepianów pianin i fisharmonij
W SKŁADZIE FORTEPIANÓW
JANA Mattus KORDECKIEGO
w Krakowie,
ulica św. Anny, (hotel Victorja).

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. 1995(10-10)

BEZ BLAGI!

Na Swięto Bożego Narodzenia.

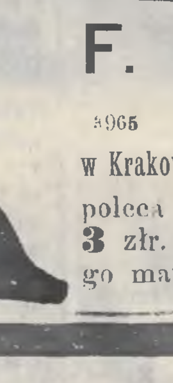
Strucle! Strucle! Strucle!

poleca

CUKIERNIA EUZEBJUSZA W. PLASKOWSKIEGO
naprzeciw Teatru.

Począwszy od niedzieli codziennie świeże w rozmaitych gatunkach, z makiem, masą migdałową, konfiturą, począwszy od 1 złr. aż do wyższych cen. Plecione zwyczajne od 25 cnt. i wyżej Torty fantastyczne i inne w kilkudziesięciu gatunkach, oraz poleca Pomadki najlepszego wyrobu, również z najlepszemi smakami. Jakoteż Czekoladki, Karmelki doborowe, Petites foures. Owoce krajowe smażone, kompoty i konserwy własnego wyrobu, po cenach bardzo przystępnych. Przytem polecam Szanownej P. T. Publiczności wielki wybór Cukierków i Owoców marcepanowych NA DRZEWKA. Koniak kuracyjny, wszelkie Wódki krajowe i zagraniczne. Wielki wybór.

Bombonierki w rozmaitych gatunkach po cenach fabrycznych.
2 0?(3-5)
Zamówienia z prowincji uskutecznia na czas żądany.



F. CEMBRONOWICZ

?965 **majster szewski**

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska l. 15.

poleca obuwie własnego wyrobu damskie od **3** złr. **25** cnt. i wyżej, Dziecinne z najlepszego materjału. Reparacja tania obuwia i kaloszy.

WILHELM FENZ

w Krakowie

zaopatrzył świeżo swoją

stałą wystawę na I. piętrze

i poleca ją łaskawym względom.

JAKO NOWOŚĆ:

Mebelki pieprzowe i bambusowe.
Parawany i hafty japońskie.
Zabawki i lalki.
Świeczki i ozdoby na drzewko.
Łamigłówki i konie.
Karty, Herbata. 2107(3 6)
Kalosze rosyjskie.
Spis towarów na żądanie opłatnie.
Ceny wyjątkowo nizkie.

Niezwykła, a nawet jedyna sposobność

NABYCIA ZA BEZCEN DZIEŁ ZNAKOMITYCH AUTORÓW.

Kto z poniższego spisu nabędzie dzieł za cenę pierwotną katalogową za 10 złr. zapłaci tylko 3 złr. 25 cnt. — Kto nabędzie za złr. 20, płaci tylko 5 złr. 50 cnt. — Kto nabędzie na 30 złr., płaci tylko 7 złr. 50 cnt. Kto wreszcie nabędzie za 40 zł. płaci tylko 9 złr.

Asnyk (Ely) Cola Rienzi, dramat w 5-ciu aktach, cena pierwotna katalogowa 2 złr.
Bartoszewicz Julian. Historja pierwotna Polski 4 tomy str. 500, 522, 450, 336, cena 14 złr. — Szkice z czasów Saskich str. 395, cena 3 złr. 50 cnt. — Studja historyczne i literackie 3 tomy str. 404, 399 i 400, cena 10 złr. 50 cnt. — Anna Jagiellonka 2 tomy razem str. 495 cena 3 złr 50 cnt — Kniaź i Książę 60 cnt.
Buliński Melchior ks. Historja Kościoła polskiego 3 tomy str. 512, 389, 555, cena 12 złr
Buszczyński St. Rachunek polskiego sumienia. Cena 1 złr.
Chuiński Jeske Teodor. Z miłości, opowieść jakich wiele. Cena 1 złr. 20 cnt.
Dzieduszycka Anastazja hr. Listy nauczycielki. Cena 1 złr. 20 cnt.
Dzieduszycki Izydor. Der Patriotismus in Polen in seiner geschichtlichen Entwickelung str. 224. Cena 3 złr.
Gozlan Leon. Niagara, powieść o stu trzydziestu kobietach. Cena 80 cnt.
Helsig. Przewodnik do rysunku cyrklowego i linijnego jako wstępna nauka geometrji wykreślnej rysunków architektonicznych i t. d. Cena 2 złr. 80 cnt.
Hoffman A W. Wstęp do nowoczesnej chemji w 5 wydaniu. Cena 2 złr. 40 cnt.
Jelinek Edward. Polskie panie i dziewice. Cena 1 złr.
Kochanowski Jan. Rymy łacińskie. Cena 80 cnt.
Koziebrodzki hr. W. Klaudia, dramat. Cena 50 cnt.
Krasicki Ignacy. Satyry 40 cnt. — Myszeis. Cena 30 cnt. — Monomachia i Antimonomachia. Cena 30 cnt. — Wiersze różne. 40 cnt. — Wojna Chocimska. Cena 25 cnt. — Pieśni Ossyana. Cena 30 cnt. — Przypadki Mikołaja Doświadczyńskiego. Cena 80 cnt. — Historja. Cena 50 cnt. — Pan Podstoli. Cena 1 złr. 20 cnt. — Listy. Cena 15 cnt. — Komedje. Cena 1 złr. 20 cnt.
Łoś hr. Wincenty. „1780" Obraz dramatyczny w pięciu aktach z faktów dziejowych. Cena 80 cnt.
Mill John Stuart O rządzie reprezentacyjnym str. 263. Cena 2 złr. 40 cnt.
Müller Max prof. Religja jako przedmiot umiejętności porównawczej. Cena 1 złr. 20 cnt.
Niemcewicz J. U. Powieści poetyczne i drobne wiersze. Cena 1 złr. 20 cnt. — Leibe i Siora 2 tomy razem. Cena 1 złr. — Bajki oryginalne. Cena 40 cnt. — Jan z Tenczyna powieść historyczna 3 tomy razem. Cena 1 złr. 50 cnt.
Opaliński Krzysztof. Satyry. Cena 80 cnt.
Schmidt Henryk. Szkic historyczny dziejów 30-letniego panowania Stanisława Augusta z 8-miu rycinami Kossaka i W. Eljasza. Cena 1 złr. 50 cnt.
Szpaderski X. Patrologja 2 tomy. Cena 4 złr.
Żuliński dr. Tadeusz. Wiara i wiedza. Kraków 1876. Cena 80 cnt.

Zniżenie to trwa tylko do dnia 8 stycznia.

Księgarnia K. Bartoszewicza
Kraków, Szewska 15.

Bracia M. Iscovitsch.

POSIADACZE KILKU MEDALI i SKŁADÓW we WSZYSTKICH STOLICACH w EUROPIE.

Główny skład dla Galicji:

Rynek gł. Nr. 12. w Krakowie, Rynek gł. Nr. 12.

Nowy i największy zakład ubiorów,

polecają Szanownej Publiczności **ubiory własnego wyrobu dla mężczyzn, chłopców i dzieci** z poręczonych dobrych materyj i najmodniejszego kroju po zadziwiająco tanich cenach.

Zamówienia według miary będą punktualnie wykonane, a nieodpowiedni towar będzie napowrót przyjęty.

Bracia M. Iscovitsch.

Centralny skład w Wiedniu, I., Maria Theresienstrasse 10.

Główny skład dla Rumuji w Bukareszcie „Chevalier de Mode" Strada Covaci No 2 u. 9, „Bazar de Roumanie" Strada Selari No 7. **Składy w kilku głównych miastach. — Główny skład dla Serbji w Belgradzie** „Palais Royal" Fürst Michael Strasse No 6, „Bazar de France". **Składy tylko w Kragujevatz i Požarevatz. — Eksport do wszystkich krajów-** 2060(3-6)

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PAŃSTWOWE.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1891 r., zastósowany do czasu środkowo-europejskiego.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

Godz.	Pociąg	Kierunek
5— rano	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	do Oświęcima, Wiednia.
5·14 „	(pociąg osob.) z Podgórza-Bonarki.	
2·05 popoł.	(poc. miesz.) z Krakowa (kol. Półn).	
2·27 „	(poc. osob. z Podgórza-Płaszowa.	
2·46 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
9— rano	(pociąg mięszany) z Krakowa (kolej Północna)	do Bielska, Żywca, Zwardonia Wiednia, Budapesztu, N. Sącza Orłowa, Chyrowa. Stryja.
9·19 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
9,40 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
3·59 popoł.	(pociąg osobowy) z Krakowa (kol. Kar. Ludw.).	do Żywca, Mszany dolnej.
4·44 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
4·56 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
6·55 wiecz.	(pociąg mięszany) z Krakowa (kolej Północna)	do Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.
7·16 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Płaszowa.	
7·37 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki).	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

Godz.	Pociąg	Skąd
5·26 rano	(p. o.) do Podgórza-Bonarki.	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5·41 „	(p. o.) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mięszany) do Krakowa (kolej Północna).	
6·14 „	(pociąg osobowy) do Krakowa (kolei Karola Ludwika).	
9·6 przedp.	(poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.	z Żywca
9·18 „	(poc osob.) do Podgórza-Płaszowa.	
10·2 „	(poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.	Mszany dolnej. z Wiednia Oświęcima,
10·18 „	(poc. osob.) do Podgórza-Płaszowa.	
10·37 „	(poc. miesz.) do Krakowa (kol. półn.)	
0·58 „	(poc. osob.) do Krakowa (k. K. L.	
3·38 popoł.	(pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki	z Budapesztu, Wiednia, Zwardonia, Żywca, Bielska, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
3·53 „	(pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa.	
4·12 „	(pociąg mięszany) do Krakowa (kolej Północna).	
8·12 wiecz.	(pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima
8.28 „	(pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa	
9·20 „	(pociąg pospieszny) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

4·30 rano (pociąg mięszany) do Orłowa, Koszyc, Suchy, Żywca
9·41 przed. (pociąg osobowy) do Chyrowa, Stryja.
1·27 popoł. (pociąg osobowy) do Orłowa, Chyrowa, Stryja, Now. Sącza, Dobry.

Przyjazd do Tarnowa:

10·56 przedpoł. (poc. osob). z Orłowa, Dobry, N. Sącza, Stryja. Chyrowa.
7.24 wiecz. (p. o.) z Koszyc, Orłowa. Żywca, Stryja, Chyrowa.
11·59 w nocy (poc. mięsz.) ze Stryja, Chyrowa

Czas środkowo-europejski jest wcześniejszy od pragskiego o 2 minuty, zaś późniejszy od czasu krakowskiego o 20 min., a od czasu lwowskiego o 36 min., od czasu wiedeńskiego o 6 min, od czasu budapeszteńskiego o 16 i od czasu cieszyńskiego o 14 min

Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów.
1024(4-?)

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 20 grudnia

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	115 50	117 50
Marki niemieckie	57 60	58 1?
20-to frankówka ważna	9 34	9 44
Rubel srebrny obrączkowy	1 33	1 43
Obligi. Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	92 —	98 —
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	104 —	105 —
4½% galicyjskie Obligacje propinacyjne 26-letnie	91 70	92 70
4% galicyjska pożyczka krajowa	103 50	105 —
4½% „ „ „	97 50	98 50
4% Obligacje komun. galic. Banku krajowego	100 50	101 25
4% Listy likwid. Królestwa Polskiego za 100 r. im. wart. oprócz kuponu bież. w rublach i kop.	96 50	98 —
Listy zastawne i dłużne. Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bieżącego.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	98 —	98 75
4½ „ „ „ Tow. kr. ziem. we Lw. nieokr.	97 —	98 —
4% „ „ „ „ „ „ „ 41 let.	94 50	95 50
4% „ „ „ „ „ „ „ 56 let.	94 25	95 —
4% „ „ „ „ „ „ „ 52 let.	99 10	100 —
5% Listy zast. gal. Banku hipot. we Lw. prem.	107 50	108 3?
5% „ „ „ „ „ „ niep.	100 30	101 —
4½% „ „ „ „ „ „	98 10	99 —
6% Listy zast. Zakł. kred. ziem. w Krak. 36 let.	99 —	100 —
6% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie *w likwid.*	59 —	62 —
5% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie *w likwid.*	52 —	54 —
5% Listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. w. oprócz kuponu bież. w rub. i kop.	99 50	100 75
Akcje kolejowe i bankowe prócz kuponu bieżącego.		
Kolei Karola Ludwika po 210 złr	201 —	204 —
„ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200 „	232 —	235 —
Galicyjskiego Banku hip. we Lwowie „ 200 „	315 —	320 —
Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie „ 200 „	— —	— —
Losy.		
Miasta Krakowa	22 —	23 —
„ Stanisławowa	27 50	29 —
Towarzystwa austrjackiego czerwonego Krzyża	16 50	17 50
„ węgierskiego „ „	10 50	11 50
„ włoskiego „ „	11 50	12 75
Bazylika Buda-Peszt	6 40	7 —

Wydawca i naczelny redaktor: Dr. Józef Orłowski. Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego. Odpowiedzialny za Redakcję: Franciszek Głowacki.